



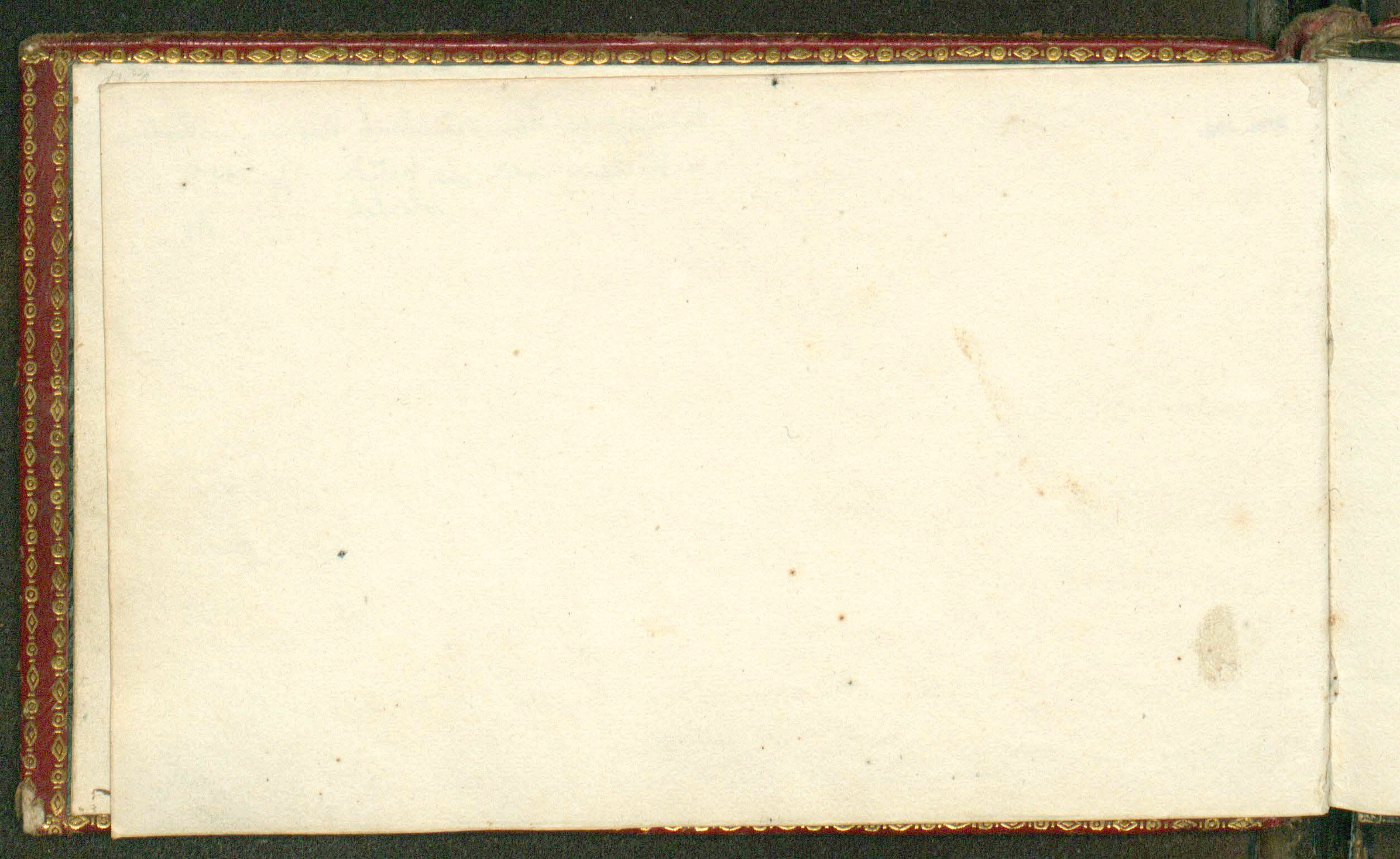


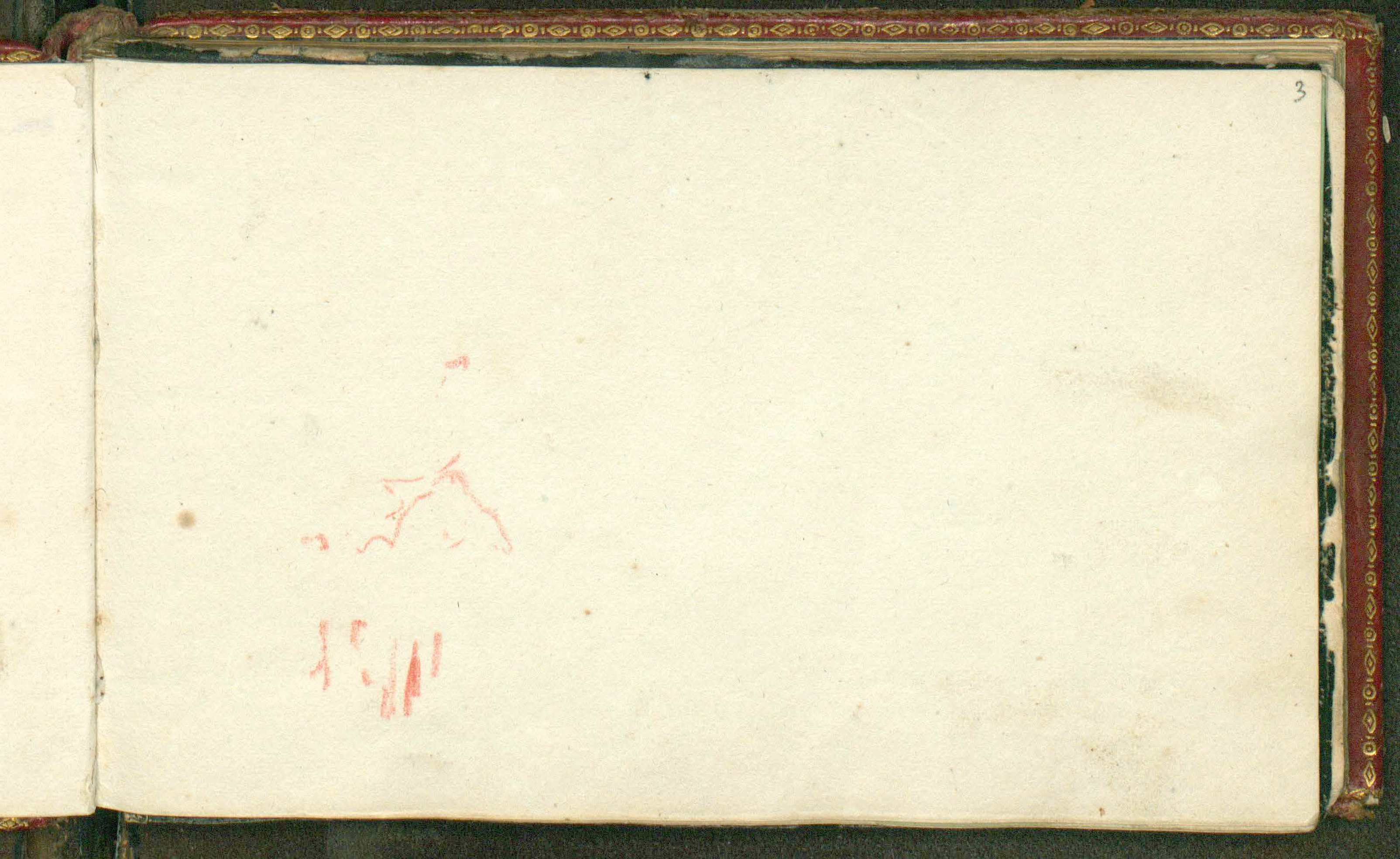
D..u...... S..... d...... po....... s.... m..... 17 Xbris 1825

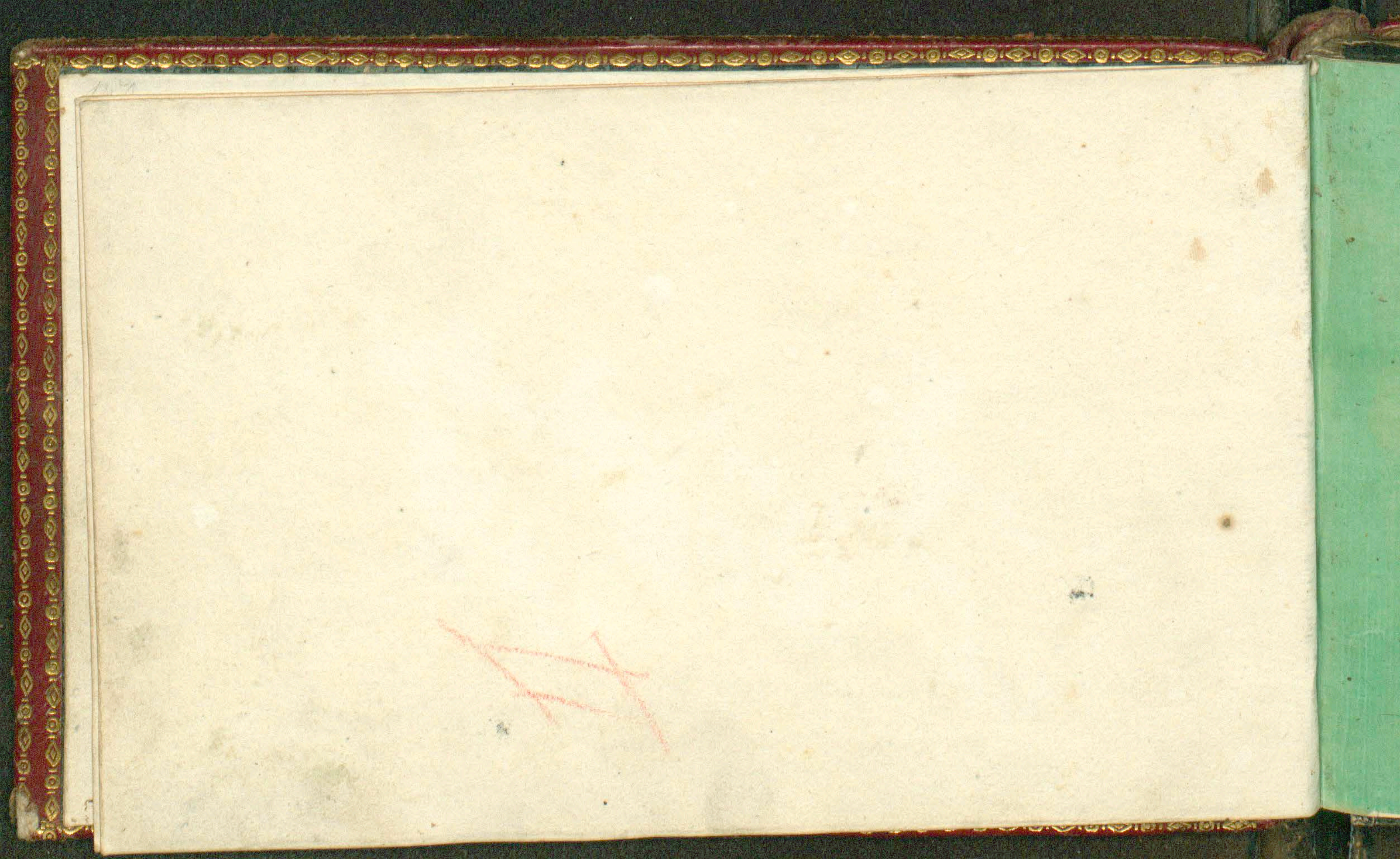
nieznajomy ten sztambuch kupiony we Lwowie
u Kielawy naprzeciw katedry 3/9 1923
Dla Leli.
M.

Otoś

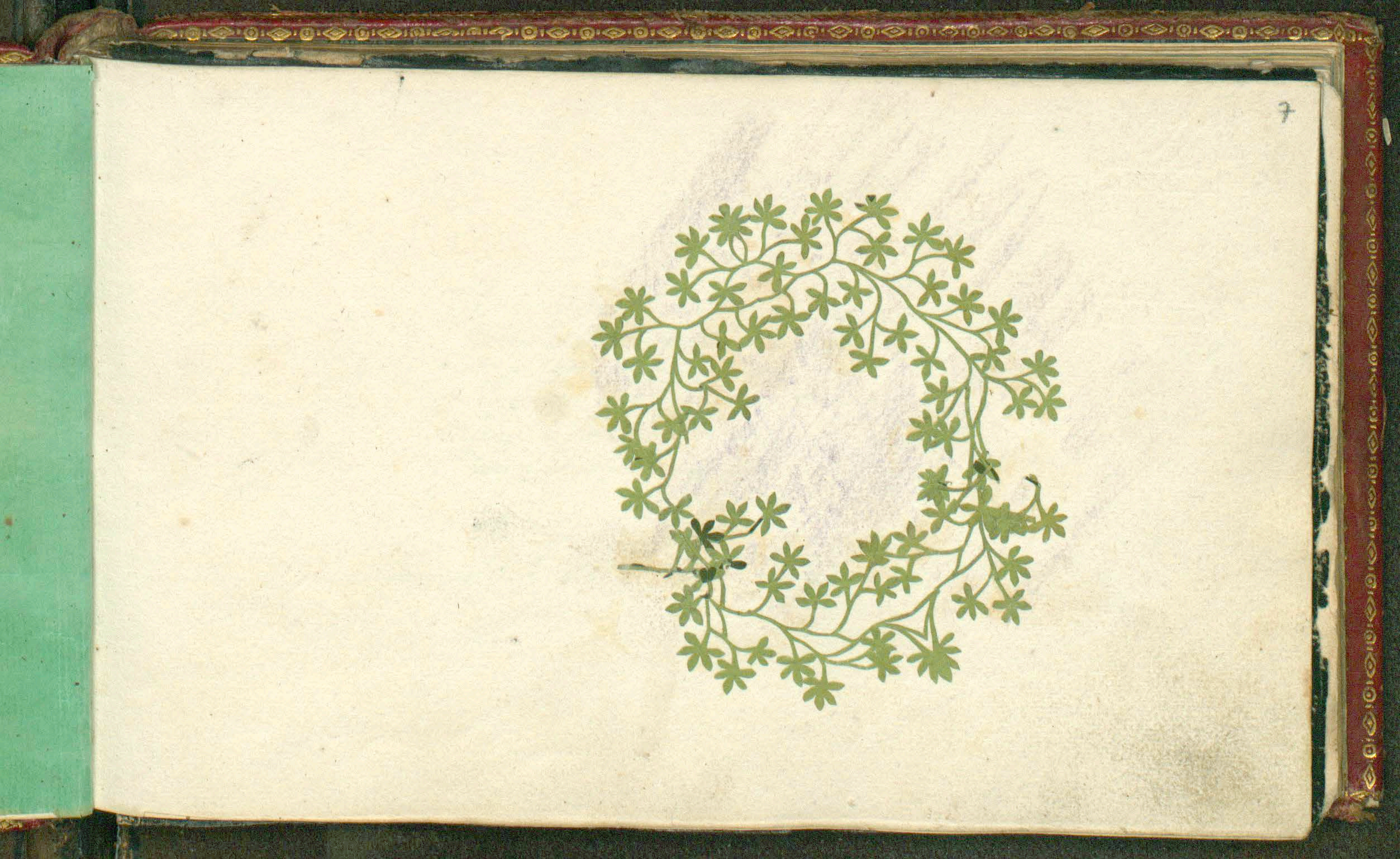
Ostoski

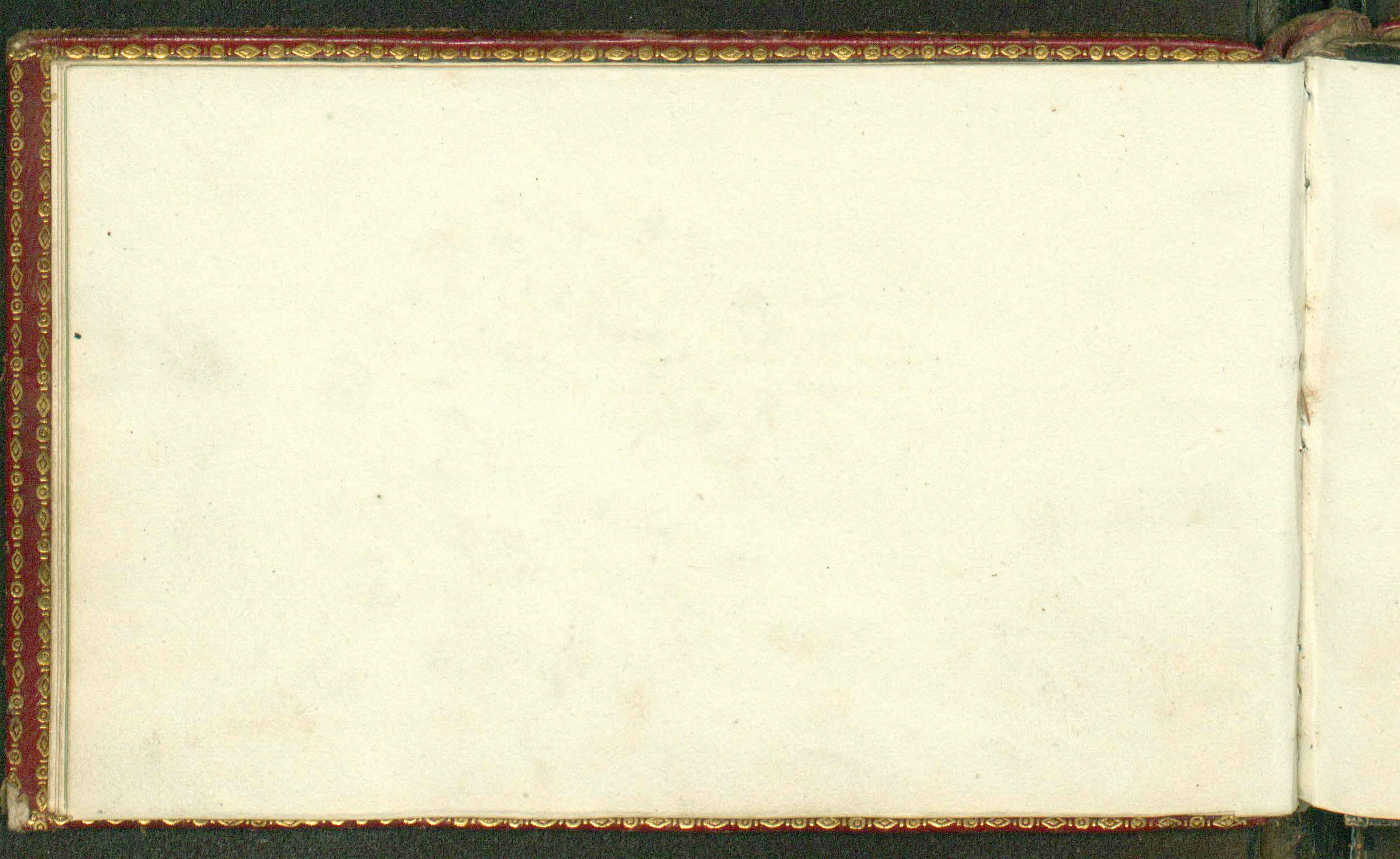












9

Si les voeux modestes d'une amie
Contribuent au bonheur de la vie
Que la Votre semée de fleurs
N'offrant que l'image du bonheur
Parmi les jeux et le plaisir
Vous retrace mon souvenir

Tarnopol le $\frac{18}{7}$ 829 J. L:.

Noble et tendre amitié, je te chante en mes vers,
Du poids de tant de maux semés dans l'univers
Par tes soins consolants, c'est toi qui nous soulages.
Trésor de tous les lieux, bonheur de tous les ages,
Le ciel te fit pour l'homme, et tes plaisirs touchants
Sont nos derniers desirs, sont nos premiers penchans.
Qui de nous lorsque l'ame encore naïve et pure,
Commence à s'émouvoir et s'ouvre à la nature
N'a pas senti d'abord, par un instinct heureux,
Le besoin enchanteur, ce besoin d'être deux.

Je t'aime

comme. —



Jak król motylów gdy za wiosny powrotem
~~Z nad szmaragdowej Łazienków błoni wzlatuje~~
na skrzydełkach jasnych purpurą i złotem
z nad szmaragdowej Kazimirów błoni
Wzlatuje, dzieci wabiąc do pogoni,
i z ziół na zioła a kwiatów na kwiaty
Ciągnie myśliwców i myli ich czaty,
Wreszcie uleci i niknie w obłokach
Zostawia żałość w sercu i łzy w oku:
Podobnie piękność wabi skorne dzieci,
Tak bystro lata i tak wdziękami świeci,

Bo łowców trwogi, to nadzieją [illegible]mi,
Sunie wesoło — Nowy ~~[illegible]~~ [illegible] łzami.
Leci jeśli w sercu myśliwcowi wpadał;
I motylowi i piękności biada!
Chcąc uciec daremnie skrzydełka natęża,
Igraszka dziecka, lub ofiara męża.
Cacko za którym żądza chciwie goni,
Straciło urok gdy je mamy w dłoni —
A gdy wiek bujny i świeżość przeminie,
Rzucon niech leci — lub samotnie zginie
Gdy skrzydła zranisz gdy usce zatrzymawisz
Czyli ofiarom swobodę zostawisz?
Motyl oddartym skrzydełkiem czy może

Latać jak dawniej z fijołków na róże?
I pięknością w jednej uwiędłą godzinie,
Czyż razem pokój na wieki nie zginie?
Zgraja motylów co pod niebem lata
Nie szuka w dole zranionego brata.
Płeć piękna dla nas ma litości tyle!
Lecz dla płci własnej ma serce jak motyle,
Piękności nad każdym nieszczęściem łzy leje
Nad siostr upadkiem — tylko się zaśmieje.

tłu: A. Mickiewicz

Giaur- strona 21 z Byrona


17







Odpowiedź młodego poety na zapytanie
Kiedy byłby nayszczęśliwszy —

Gdybym w rodzicow kochanych
W starości widział włos siwy
Nieszczęściami niezmęczonych,
O iakże byłbym szczęśliwy! —

Gdybym widział ulubioną,
Co dzień patrząc okiem tkliwszym
Dzieci, matką, dobrą żoną.
Byłbym, ach! byłbym szczęśliwszym!

Gdyby me pieśni wieszcze
Które mnie tak często budzi
Wołało [illegible] jeszcze
Byłbym nayszczęśliwszy z [illegible]!!



23

au Polonais à Karlsbad.

Polonais à quoi bon te saisent les ans
Que la flame du volcan réchauffe de nouveau? 2
Bois tes propres larmes, dans d'un siècle terrible
Et aux fonds des ces rocs, creuse toi la tombe infaillible.
Pollonais tu n'a plus ~~de~~ patrie.
Malheureux que feras tu de ta vie!

Frédéric RKom
9/8 40 Sclaheince

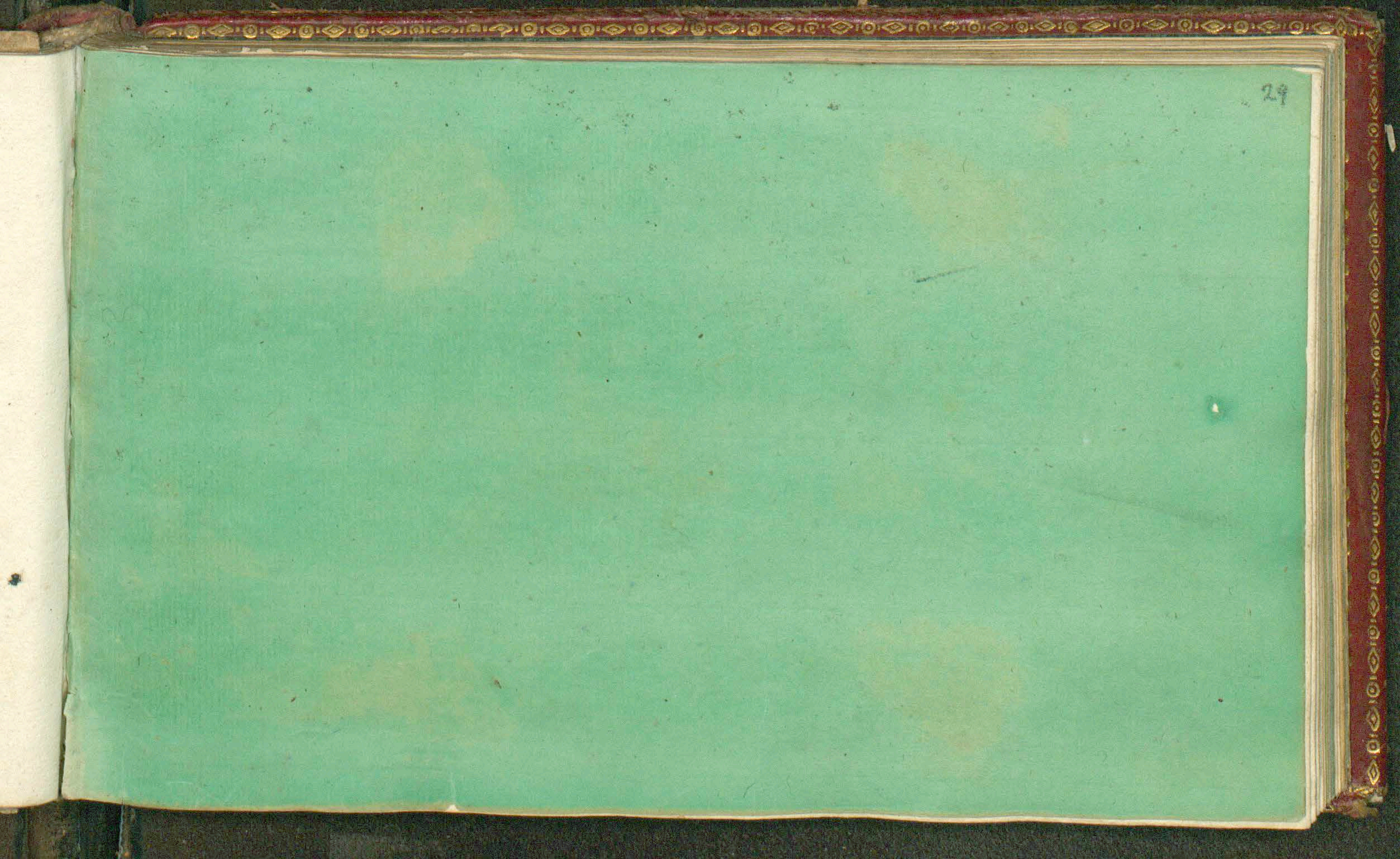
. . . . — — — — — — — —

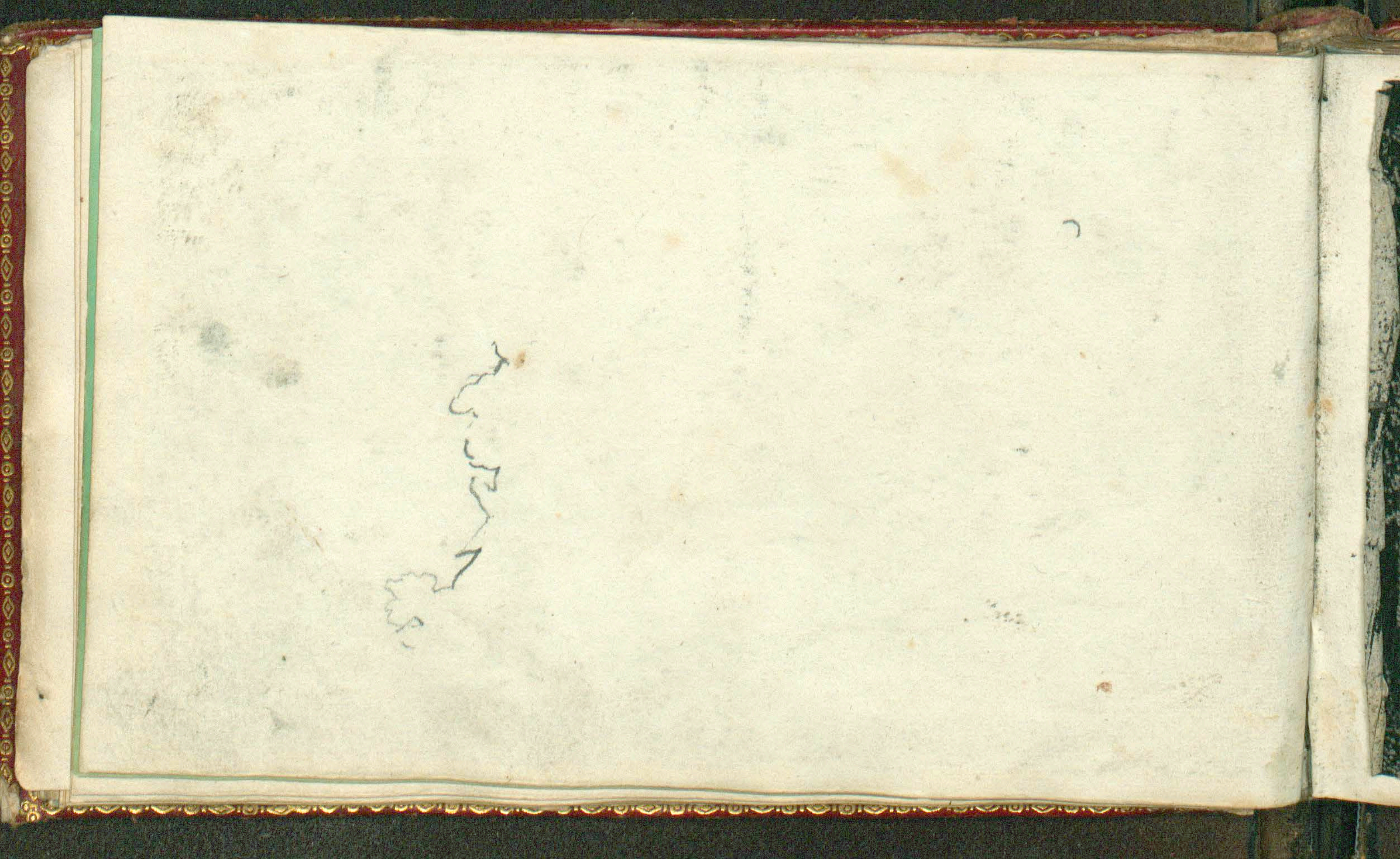
~~Prawda żem żył latał~~

Prawda żem miał drapieżność jastrzębia,
Żem latał niszcząc i lejąc krwi strugi,
Alem się umiał kochać od gołębia,
Umrę nie znając co kochać raz drugi. —

Giaur str. 59 - wiersz 14. —

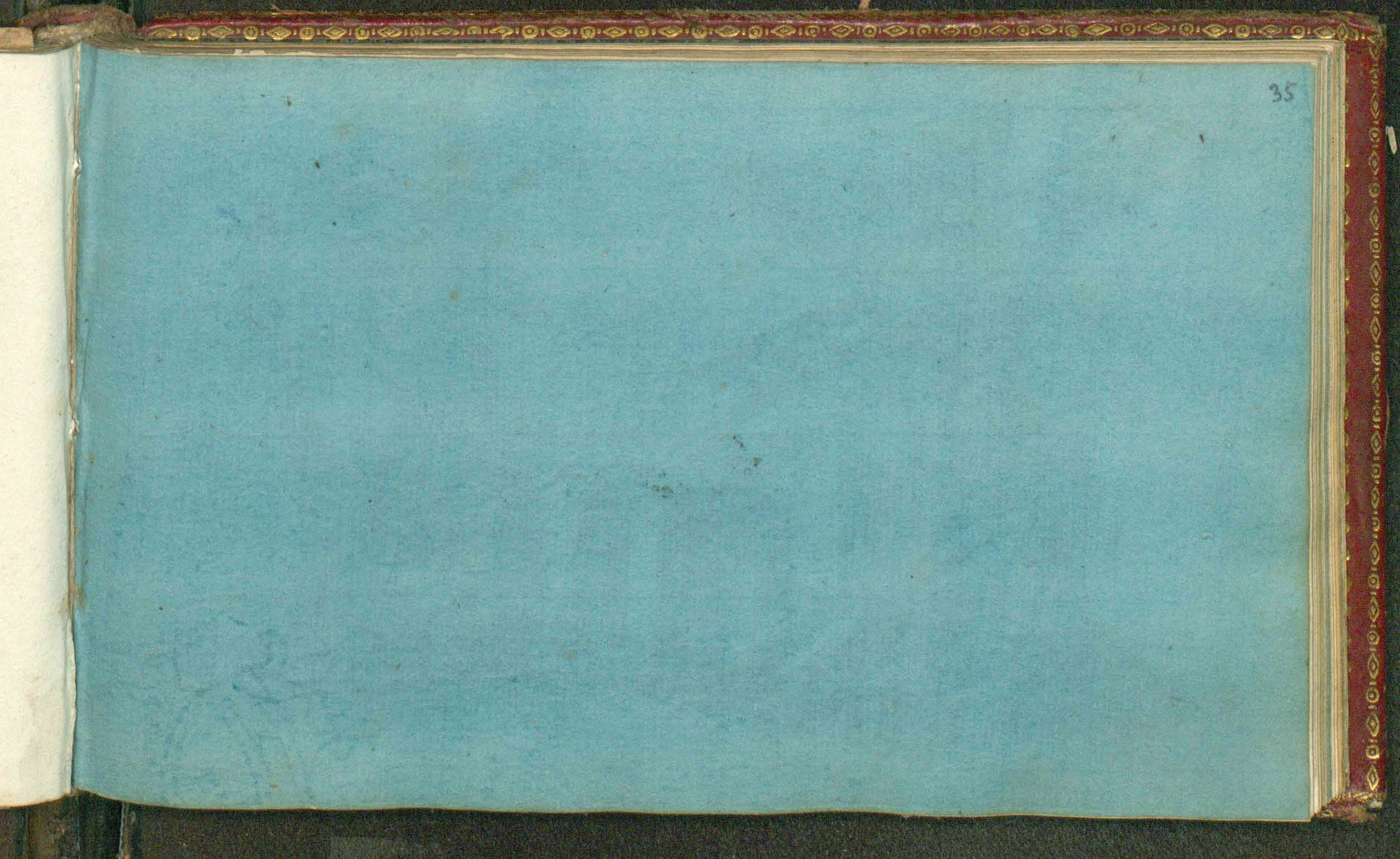



29

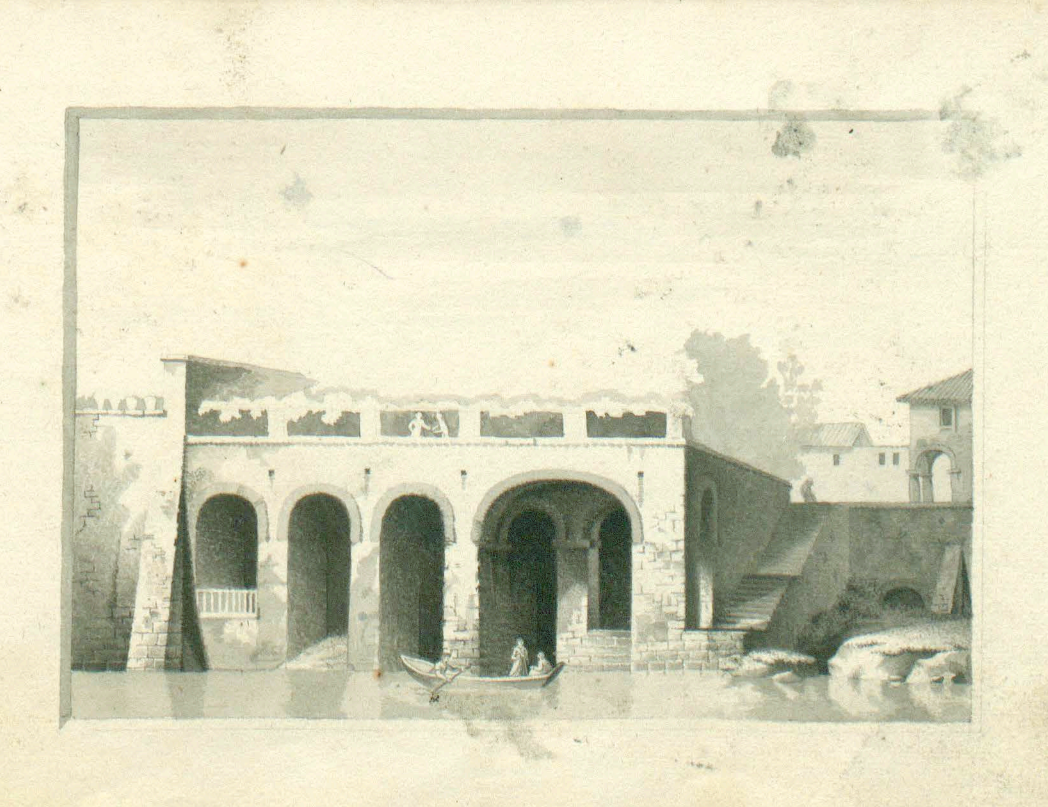














D'être toujours aimable et belle
Sabine un jour fit le serment
Il remplit cet engagement
On ne fut jamais plus fidèle.

Pélagie Malinowska.

Rose W.......

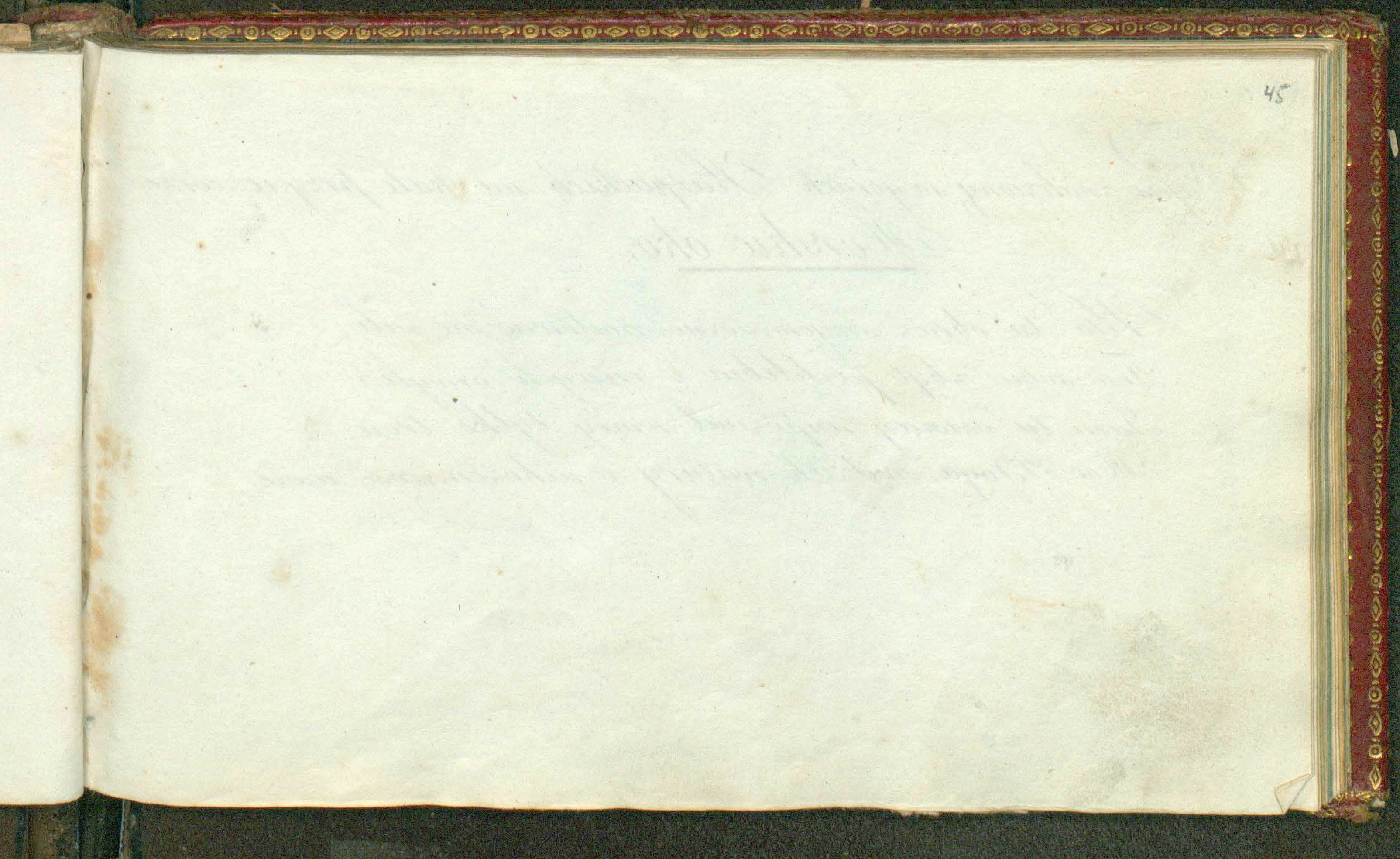


De l'Amitié

L'amitié passion du sage
Résiste au temps qui nous détruit,
C'est un abri pendant l'orage
C'est un flambeau pendant la nuit

Elle attend le Coeur qui s'égare
Corrigeant, mais avec douceur
Sa main bien faisante répare
Et les fautes et le malheur.

A la douleur enfin le temps offre des charmes
Mais le souvenir reste, et ne peut s'effacer
Et le coeur conserve encore des larmes
Quand les yeux cessent d'en verser.



Napis znaleziony w górach Karpackich, na skale przy jeziorze

Morskie-oko.

Kto tu obraz swych uczuć malować się sili,
Ten sobie zbyt pochlebia i innych omyli.
Jam tu dzisiay niepoznał więcey tylko troie,
Moc Boga, wdzięk natury i nikczemność moie.

a. kór. 1825



Napis znaleziony w górach Karpackich, na skale przy jeziorze

Morskie oko.

Kto tu okiem [illegible] [illegible]
Ten sobie żył pochlebiać i dawnych [illegible]
Ziemi tu [illegible] wspomnieć [illegible] tylko tu [illegible]
Moc Bogów [illegible] [illegible]

około 1820

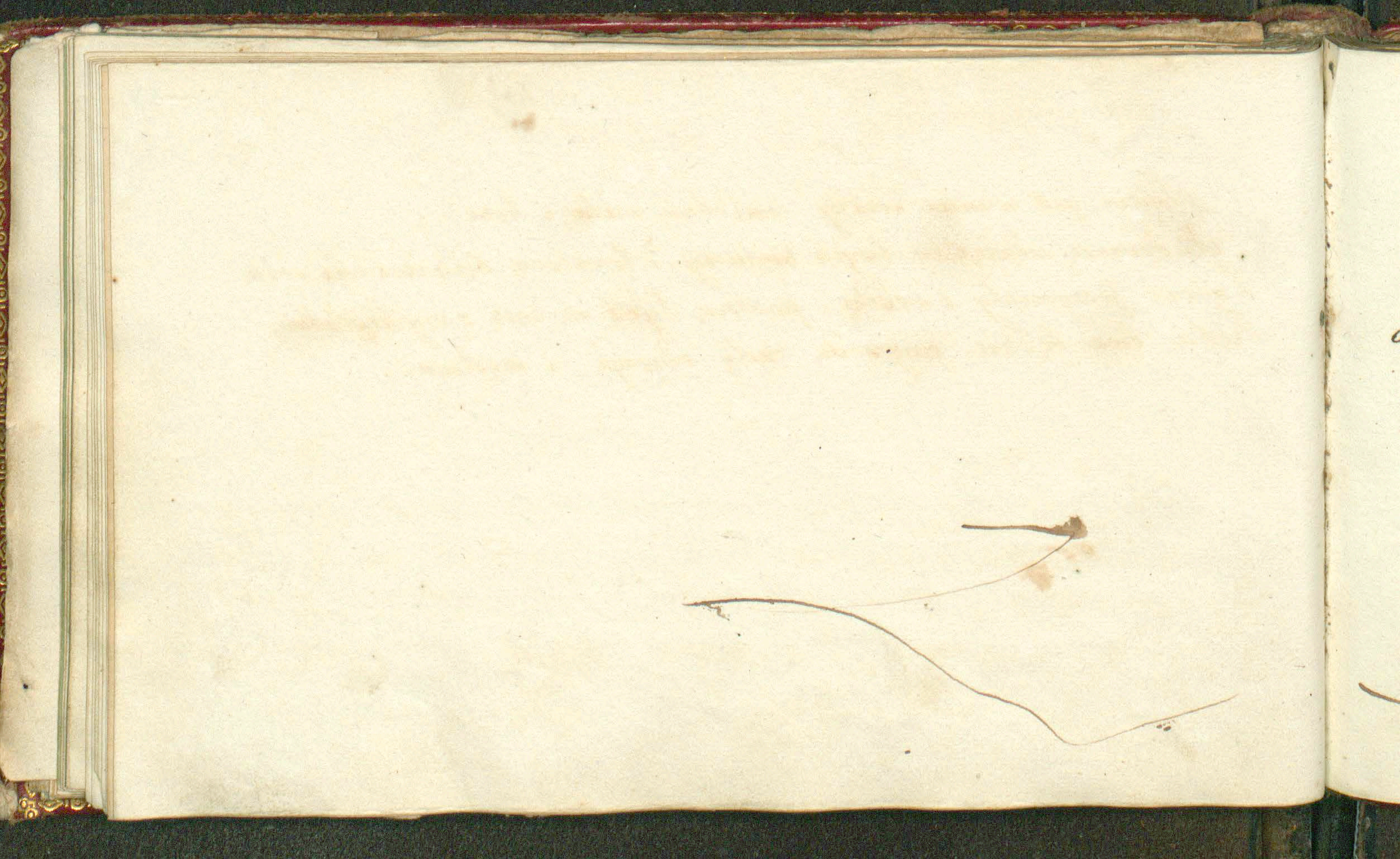

47
M. Zygmuntowska

27go Aug. 829

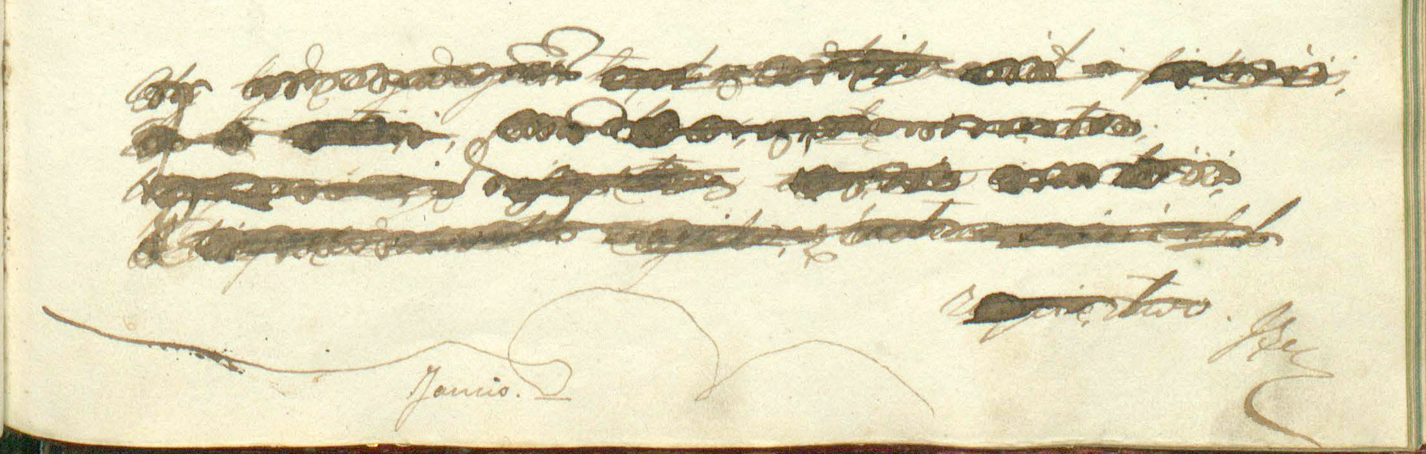
Dusza tęskliwość się chwyta,
Wszyscy uczuciem są bliźni,
Zwiele szczęścia liczy,
Wszystkie są chwilą Przyjaźni.

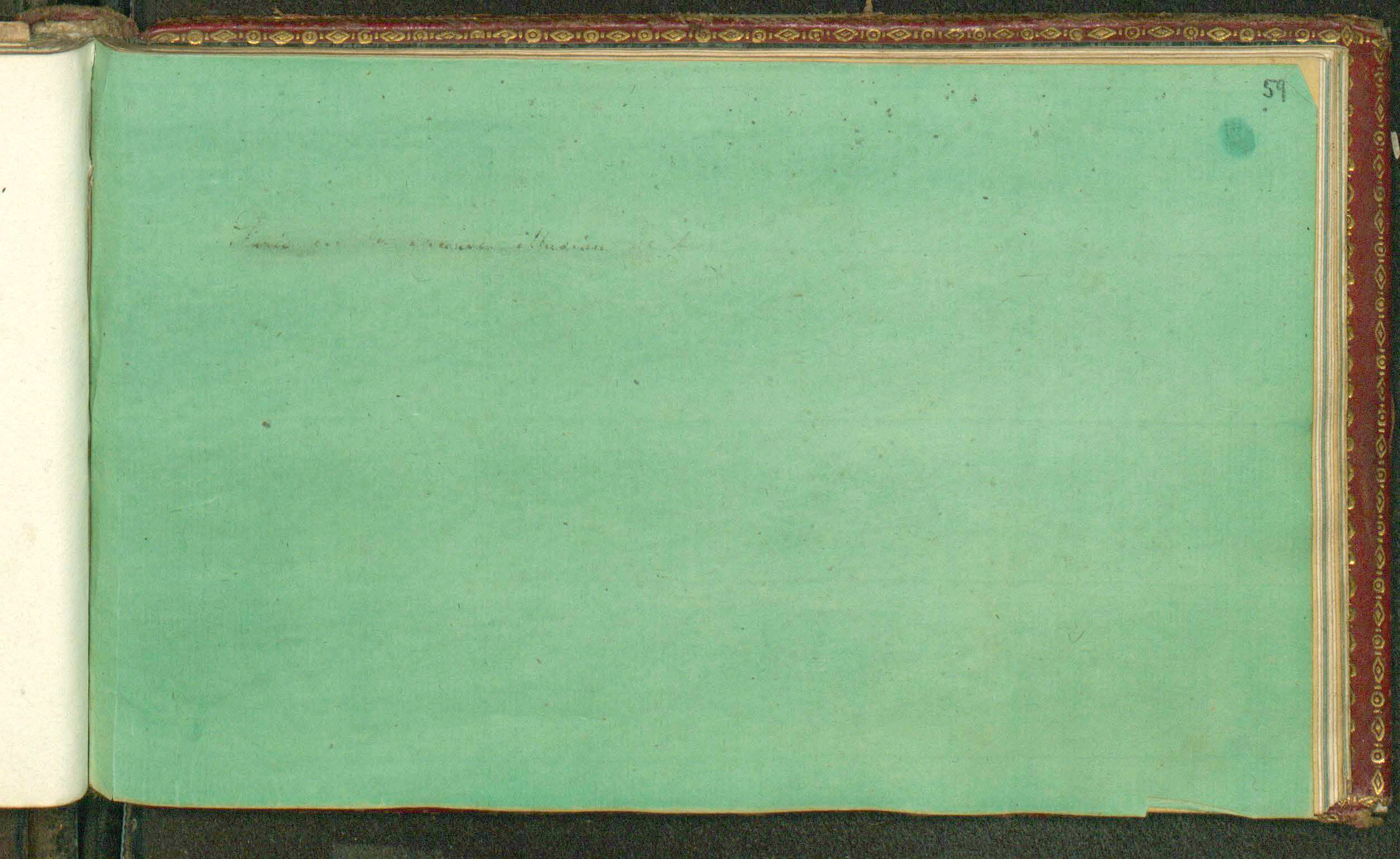
Ten jest mój myślenia sposób
Jeśli we Swoje obrazem
Nie zapomnę tych Osób
Z którymi Byłem Razem.

Pelagia. Malinowa
[Malinowskie] →
K......a.



Swieża jak wieniec różany, nadobna miła i hoża ;
Niedoznasz wdzięków twych zmiany, i trwalszą będziesz niż róża.
Łącząc przymioty z urodą, pewną bydź możesz zwycięstwa,
Ręka twa będzie nagrodą cnoty, odwagi, i męstwa.







Natura do kształtu ciała,
Chcąc się do Szczęścia sposobić,
Rodzicz do Serca dodała,
By doskonaley ozdobić —

Praca y cierpliwość listek morwy w atlas zamienia

W biegu dni naszych, rzadki dzień swobodny,
W każdym coś serce udręcza lub drażni;
Ten tylko miły i ten dzień pogodny
Co się poświęca przyjaźni.

Julia

Nowy rok przez Ad: Mickiewicza

Skonał rok stary; z jego popiołów wykwita
Fenix nowy, już błyszczy w złotej wschodu bramie. –
Swiat go cały nadzieją i życzeniem wita.
Czegoż, w tym nowym roku żądać masz Adamie?
Może chwilek wesołych? – Znam te błyskawice,
Co nam niebo otworzą i ziemie ozłocą;
Czekamy w niebowzięciu. – aż nasze źrenice
Grubszą niżeli przedtem zasępią się nocą. –

Może kochania? znam tę gorączkę młodości
W platońskie wznosi sfery, przed rajskie obrazy
A z silnych i wesołych wtrąci w ból i mdłości –
Z siódmego nieba, wstępy, między zimne głazy.
Chorowałem, marzyłem, latałem, i spadłem.
Marzyłem boską różę, – bliski jéj zerwania –
Z budziłem się; sen zniknął, róży nieposiadłem. –
Kolce w piersiach zostały – nieżądam Kochania.

Może przyjaźni? – Ktoby nieżyczył przyjaźni?
Z darów, które na ziemi młodość umie tworzyć;
Wszakże tę najpiękniejszą córkę wyobraźni,
Najpierwszą zwykła rodzić i ostatnią morzyć.
O przyjaciele! ileż jesteście szczęśliwi;
Jako w palmie Armidy, wszyscy żyją społem,
Jedna zaklęta dusza, całe drzewo żywi,
Choć każdy listek zda się oddzielnym żywiołem.
Ale kiedy po drzewie grad burzliwy chłośnie;
Lub je żądło owadów jadowitych drażni,
Jaki wtenczas każdy listek dręczy się nieznośnie.
Za siebie i za drugie – nie żądam przyjaźni.

Czegoż więc

Czegoż więc wtym nowym roku będę żądał ?
Samotnego ukrycia, dębowej pościeli —,
Gdzieby mię ani promień słońca nieoglądał
Ani wzrok nieprzyjaciół — ani przyjacieli ;
Tam, do końca, a nawet i po końcu świata ,
Chciałbym we śnie z którego nikt mię nieprzebudzi ;
Marzyć, jakem przemarzył moje młode lata.
Kochać świat, i przyjąć świata daleko od ludzi





L'Obeissance.

Parmis les noms qui sont chers à votre souvenir
Veuillez accorder au mien une place,
Je verrai s'accomplir mon ardent desir
Si de votre cœur jamais il ne s'efface. — G.....

a l'esperance

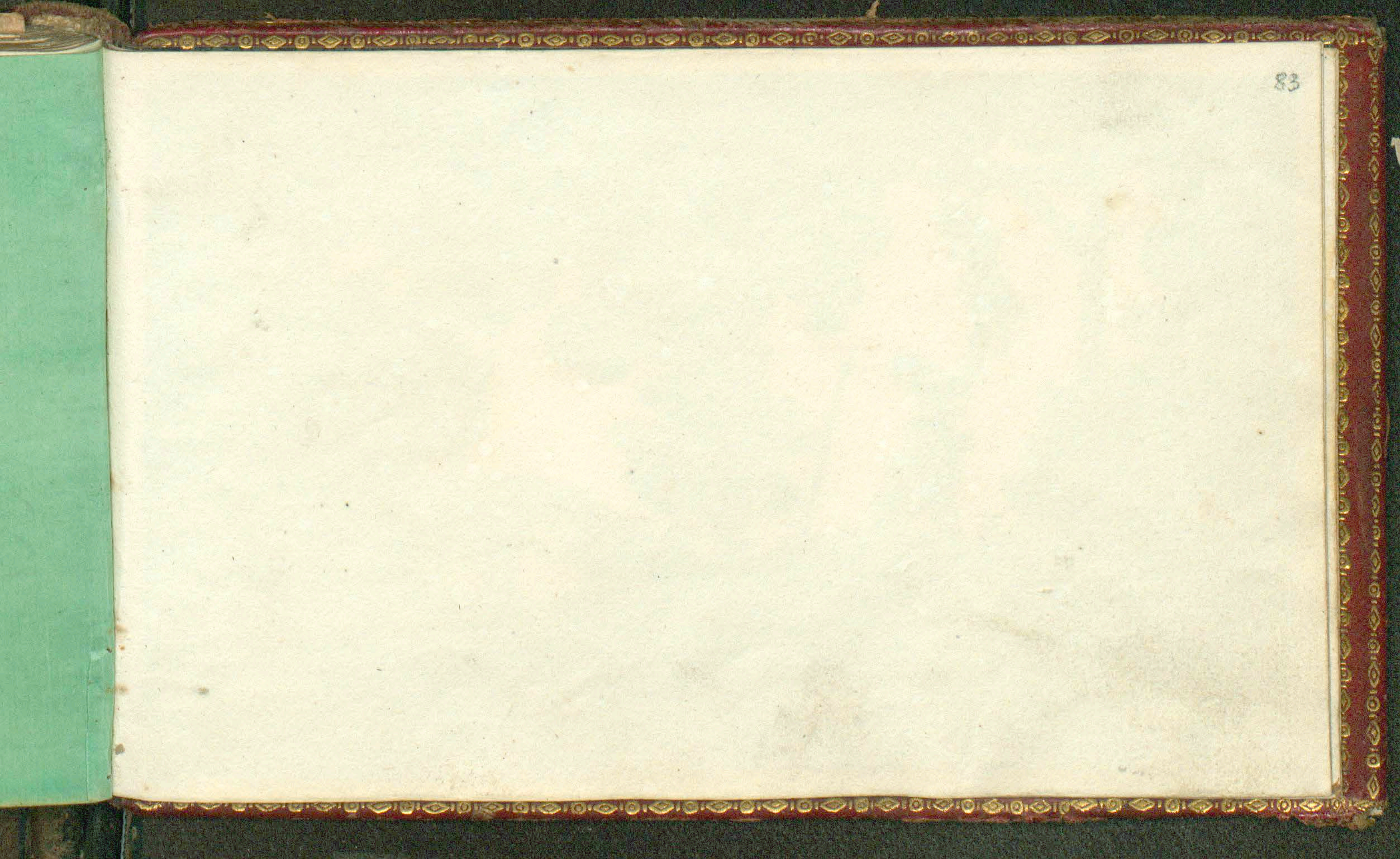
Salut o divine esperance !
Toi, dont le charme seducteur
Donne une aile à la jouissance,
Ote une epine à la douleur
Sur ton sein quand l'homme repose
Ah ! qu'il goute un doux abandon
Si le plaisir est une rose
L'esperance en est le bouton.



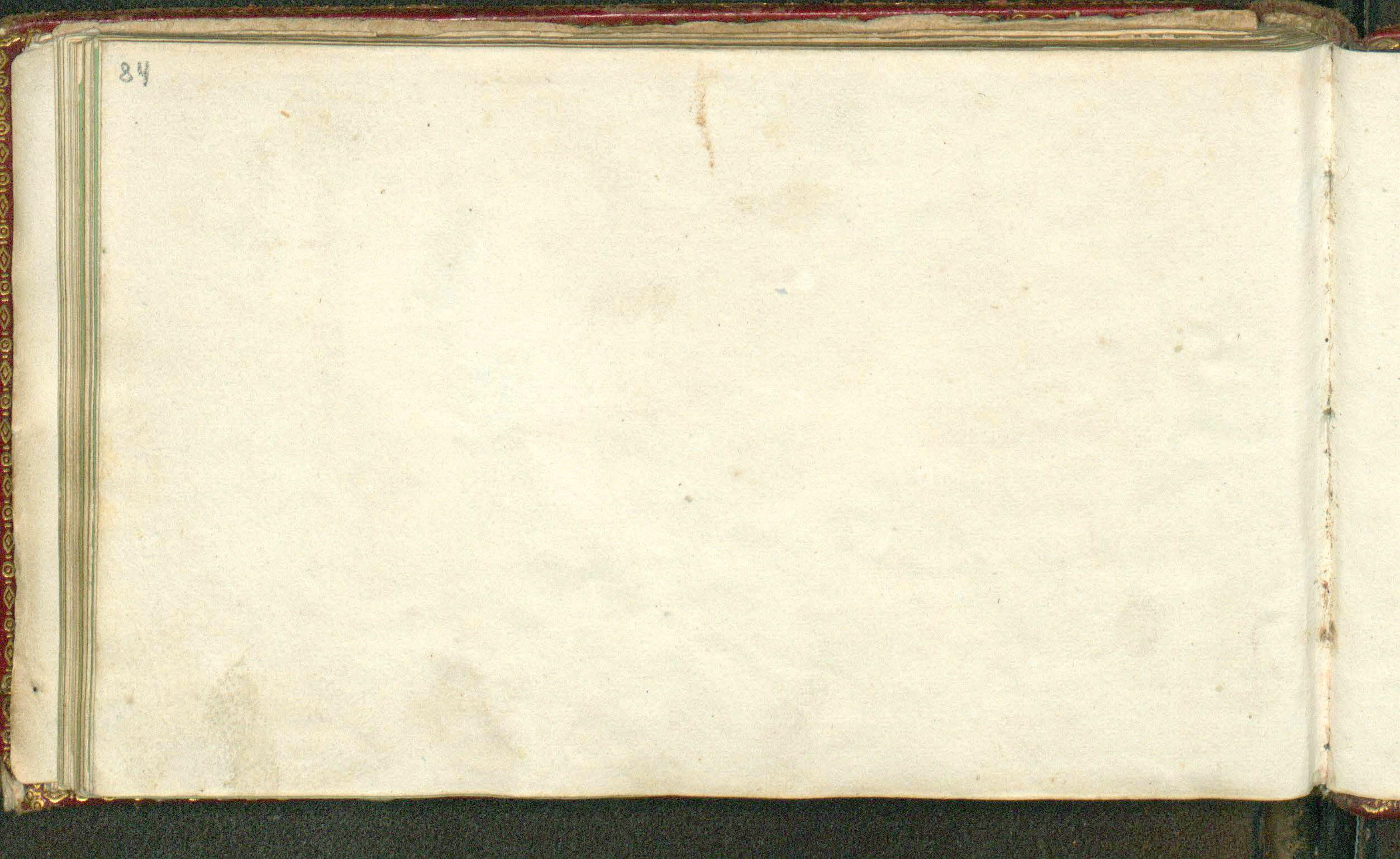


Na pomnikach dla Kościuszki, z których ieden będzie w Ameryce, drugi w Szwaycaryi a trzeci w Krakowie.

W dwóch światach praw człowieka obrońca waleczny
I konaiącey oyczyzny wziął ster niebezpieczny
Upadliśmy.........
On niedał upaść nam bez chwały.
Niknie pamięć na spiżach i marmurach ryta,
Lecz ią w sercu Polaków potomność wyczyta.







Od złych dobrego niespodziewaj się, skała trawy niewyda.



